

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Kurdziel (spr.)
Sędziowie:	SA Sławomir Jamróg SA Grzegorz Krężolek

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2023 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa I. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt I C 1086/20

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II , nadając mu treść :

„II. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., na rzecz powódki I. N.:

- kwotę 200.000,05 zł (dwieście tysięcy złotych 5/100), z zastrzeżeniem, że strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., w wykonaniu prawa zatrzymania, może wstrzymać się ze spełnieniem tego świadczenia do czasu zaoferowania przez powódkę zwrotu na rzecz strony pozwanej kwoty 200.000,05 zł lub zabezpieczenia roszczenia banku o jej zwrot,

- ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 200.000,05 zł (dwieście tysięcy złotych 5/100) od dnia 8 grudnia 2021r. do dnia 1 maja 2023r.,

- kwotę 16.689,28 zł (szesnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 28/100) oraz kwotę 697,69 CHF (sześćset dziewięćdziesiąt siedem franków szwajcarskich 69/100), obie kwoty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2021r. do dnia zapłaty,

- kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania;”

2. oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części, a apelację powódki w całości,

3.zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 września 2023 r.

W pozwie z dnia 13 maja 2020 r., zmodyfikowanym pismem z 14 lipca 2021 roku przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powódka I. N. wniosła o uznanie w całości za nieważną umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 18 kwietnia 2006 r. z późniejszymi zmianami; zasądzenie od pozwanego banku kwoty 216.689,33 zł. oraz 697,69 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwot 208.508,32 zł. oraz 697,69 CHF od dnia 18-02-2020 r., od kwoty 4.115,91 zł. od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 4.065,10 zł. od dnia doręczenia pozwanemu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Powódka wniosła także żądanie ewentualne: uznanie za niedozwolone wymienionych w pozwie postanowień umowy dotyczących indeksacji, oprocentowania i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a co za tym idzie ustalenie na mocy art. 385¹ k.c., że postanowienia te nie wiążą powódki, a strony są związane umową w pozostałej części; zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki nadpłaty rat kredytu w wysokości 53.524,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lutego 2020 r. do dnia zapłaty; ustalenie, że kredyt był od początku i będzie w dalszym ciągu trwania umowy oprocentowany w oparciu o stawkę LIBOR 3M i marżę Banku 1,50% i był on od początku kredytem złotowym wyrażonym w walucie złoty polski.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że jako konsument zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej ((...) Bank S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu indeksowanego do waluty frank szwajcarski (CHF). W jej ocenie postanowienia umowy odnoszące się do mechanizmu indeksacji, oprocentowania i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego są postanowieniami abuzywnymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ukształtowanie kursu CHF służącego do przeliczania zobowiązań stron ze złotych polskich na CHF w powiązaniu z tabelami kursowymi ustalonymi przez pozwanego Bank doprowadziło do sytuacji, w której pozwany Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązań stron, w tym w szczególności kwoty kapitału kredytu oraz rat kredytu. Dodatkowo zastosowanie dwóch kursów CHF tj. kursu kupna i kursu sprzedaży do przeliczania odpowiednio kwoty wypłaconego kredytu i kwoty spłacanych rat prowadziłyby do powstania po stronie Banku nieuzasadnionego zysku w przypadku decyzji kredytobiorcy o wcześniejszej spłacie kredytu. Zdaniem powódki umowa narusza również art. 69 ustawy Prawo Bankowe, gdyż w rzeczywistości powódka jest zobowiązana do zwrotu wyższej kwoty kapitału niż została jej rzeczywiście udostępniona. Powódka podkreśliła również, że takie ukształtowanie zapisów umowy prowadzi do nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego pomiędzy stronami - kredytobiorca ponosi nieograniczone ryzyko, podczas gdy ryzyko Banku jest ograniczone do wysokości środków oddanych kredytobiorcy do dyspozycji. Powódka zakwestionowała również ważność zapisów umowy dotyczących zmiany oprocentowania oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że zawarta w umowie klauzula ryzyka walutowego była przedmiotem indywidualnych negocjacji między stronami, a nadto nie jest sprzeczna z wymogami dobrych obyczajów i nie powoduje znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron. Ryzyko walutowe rozkłada się pomiędzy stronami w sposób równomierny, a pozwany Bank w sposób rzetelny i prawidłowy pouczył powodów o jego istnieniu oraz związanych z nim konsekwencjach. Klauzula różnicy kursowej odsyłająca przy wypłacie oraz spłacie kredytu do tabeli kursowej Banku jest zgodna z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów konsumentów. Nadto Bank wskazał, że nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, gdyż eliminacja klauzuli różnic kursowych nie sprawi, że umowa stanie się niewykonalna. Istnieje bowiem możliwość dalszego spłacania rat kredytu w walucie złoty polski, przy przeliczeniu na walutę CHF według średniego kursu NBP (art. 358 § 2 k.c.), jak również możliwość spłacania rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Bank zwrócił przy tym uwagę na niekorzystne dla powódki skutki stwierdzenia nieważności umowy w postaci obowiązku jednorazowego i natychmiastowego zwrotu

kwoty udostępnionej przez Bank oraz zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Zauważył również, że powódka nie ma interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności umowy, jeżeli jednocześnie przysługuje jej dalej idące roszczenia o zapłatę.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 8 grudnia 2021 roku ustalił, że umowa numer (...) zawarta w dniu 18.04.2006 roku pomiędzy I. N. a (...) Bank S.A. w W. jest nieważna (pkt I), zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki I. N. kwotę 216.689,33 złote oraz 697,69 CHF, obie kwoty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 marca 2006 r. I. N. złożyła do (...) Bank S.A. z/s w W. wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 152.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. Jako walutę kredytu wskazała CHF. Wraz z wnioskiem powódka złożyła pisemne oświadczenie, że:

- została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty i w pełni je akceptuje;
- rozumie, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego kredytu.

Dnia 3 kwietnia 2006 r. Bank zdecydował o przyznaniu kredytu powódce.

W dniu 18 kwietnia 2006 r. w K. powódka zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. W umowie wskazano, że:

- celem kredytu jest budownictwo mieszkaniowe, a środki z kredytu przeznaczone zostaną na finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się na parterze budynku (...)położonego w W. przy ul. (...) oraz sfinansowanie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1 i 1A),
- kwota kredytu wynosi 152.000 zł (§ 1 ust. 1),
- walutą waloryzacji kredytu jest CHF (§ 1 ust. 3),
- kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 3 marca 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Banku wynosi 61.906,89 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od wartości podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A),
- okres kredytowania wynosi 300 miesięcy tj. od dnia 18 kwietnia 2006 r. do dnia 20 kwietnia 2031 r. (§ 1 ust. 4),
- kredyt będzie spłacany w malejących ratach kapitałowo – odsetkowych płatnych 20 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6),
- prowizja wynosi 1% kwoty kredytu, tj. 1.520 zł (§ 1 ust. 7),
- prowizja tytułem ubezpieczenia kredytu wynosi 0,20% kwoty kredytu, tj. 304 zł (§ 1 ust. 7A),
- oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 2,45%. W okresie ubezpieczenia kredyt oprocentowanie podlega podwyższeniu o 1 p.p. i wynosi 3,45%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8),

- wypłata kredytu nastąpi poprzez wypłatę kwoty 138.477,30 zł na rachunek wskazany w umowie w transzach, oraz wypłatę kwoty 13.552,17 zł na sfinansowanie opłat okołokredytowych (§ 5 ust. 1 i 2),

- kredyt waloryzowany jest kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF jest określana na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 7 ust. 1),

- kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania mBank zawiadamia kredytobiorców na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości w placówkach i na stronach internetowych mBanku. Informację o wysokości rat kapitałowo – odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem mLinii oraz sieci Internet; mBank sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu. W przypadku zmiany stóp procentowych w mBanku zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie mBanku (§ 10 ust. 1-4),

- harmonogram spłaty kredytu jest sporządzany w CHF (§ 11 ust. 2),

- raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5),

- wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo - odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku obowiązującym w dniu i godzinie spłaty".

Umowa zawierała również oświadczenia kredytobiorcy (§ 29), że:

- został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje;

- jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów w obsłudze kredytu;

- został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje.

Powódka zawarła umowę kredytu w celu uzyskania środków na zakup mieszkania. Przed zawarciem sprawdziła warunki umów kredytu oferowanych w innych bankach. W momencie zawarcia umowy studiowała międzynarodowe stosunki gospodarcze w Szkole (...) w W. i pracowała w firmie (...) na stanowisku koordynatora cen.

Przed zawarciem umowy kredytu powódka odbyła kilka spotkań z pracownikami Banku. Przedstawiono jej symulację kredytu oraz wysokości rat przy kredycie w złotych polskich oraz kredycie indeksowanym do CHF. Z symulacji wynikało, że powódka nie miała zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w złotych polskich w oczekiwanej przez niej kwocie, a nadto że kredyt w złotych polskich byłby droższy od kredytu indeksowanego do CHF. Pracownik Banku zachwalał kredyt indeksowany do CHF jako najlepsze i najtańsze rozwiązanie, zapewniał powódkę o stabilności kursu CHF. Powódka miała świadomość, że wzrost kursu CHF w stosunku do złotego polskiego spowoduje wzrost wysokości rat kredytu. Powódce nie przedstawiono jednak tabel dotyczących zmiany kursu CHF w czasie oraz prognoz zmiany kursu. Nie wytłumaczono jej również mechanizmu przeliczania wypłaty kredytu ze złotych polskich na CHF

oraz rat kredytu w złotych polskich na CHF z zastosowaniem tabel kursowych Banku oraz mechanizmu ustalania oprocentowania kredytu.

Powódka nie wzięła umowy do przeczytania w domu, zapoznała się z nią podczas spotkania z pracownikiem Banku. Negocjacji podlegały jedynie te postanowienia umowy, które odnosiły się do wysokości udzielonego kredytu i czasu trwania umowy.

Umowa była aneksowana trzykrotnie:

- aneks nr (...) z dnia 5 listopada 2007 r. - na mocy którego podwyższono kwotę kredytu do wysokości 200.000 zł; zgodnie z § 5 aneksu wypłata kredytu nastąpić miała poprzez: wypłatę kwoty 169.288,90 zł na rachunek wskazany w umowie w transzach; wypłatę kwoty 14.552,70 zł na sfinansowanie opłat okołokredytowych; wypłatę kwoty 16.158,40 zł pozostawionej do dyspozycji kredytobiorcy na sfinansowanie prac wykończeniowych lokalu;

- aneks nr (...) z dnia 26 listopada 2014 r. - na mocy którego wprowadzono możliwość zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy w zakresie rat wymagalnych po dniu zawarcia aneksu;

- aneks nr (...) z dnia 19 grudnia 2018 r. - dotyczył zmiany zabezpieczenia umowy kredytu.

Kwota kredytu została w całości wypłacona powódce w sposób wskazany w umowie.

Powódka wpłaciła na rzecz pozwanego banku w związku z realizacją umowy kredytu kwoty 216.689,33 zł. oraz 697,69 CHF.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. Na ich podstawie Sąd ustalił fakt zawarcia umowy, jej treść, sposób realizacji, wysokość wpłat uiszczonych przez powódkę tytułem spłaty rat kredytu, wysokość kwot pobranych przez Bank z kwoty kredytu tytułem: prowizji za udzielenie kredytu, prowizji za ubezpieczenie, składek na ubezpieczenie. Ustalając okoliczności zawarcia umowy, Sąd I instancji oparł się na dowodach z przesłuchania powoda, uznając jego zeznania za wiarygodne.

Sąd Okręgowy wskazał, że oczywistym jest, że powód zdawał sobie sprawę z tego, że kursy walut ulegają wahaniom (wiedza powszechna), a zmian kursu waluty rodzi konsekwencje w postaci zmiany salda zobowiązania i wysokości raty. Sposób prowadzenia rozmowy z powodem (charakterystyczny dla praktycznie wszystkich przypadków zawierania umów w CHF) wskazuje na to, że przedstawiciel banku skupiał się usunięciu jakichkolwiek (potencjalnych) wątpliwości kredytobiorcy odnośnie do niebezpieczeństwa zawierania umowy waloryzowanej walutą obcą. Sąd zapewnił o stabilności waluty i w konsekwencji wywołał przekonanie o niskim prawdopodobieństwie istotnych zmian kursu waluty. W konsekwencji powód nie otrzymał informacji pozwalających mu na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu waloryzowanego walutą obcą, albowiem wyobrażanie, jakie wywołały u powoda informacje przekazywane przez przedstawiciela banku, odpowiadały wyłącznie optymistycznej wersji – zmiany kursu waluty. Powód, na podstawie takich informacji nie mógł przewidzieć, że po tak długim okresie spłacania kredytu, na skutek nieprzewidzianych zmian kursu, będzie miał do spłaty faktycznie większą kwotę niż w momencie zawierania umowy. Sąd nie kwestionuje przy tym, że formalnie procedury zawierania umowy nakładały na pracowników obowiązki szczegółowego informowania kredytobiorcy o ryzyku (vide zeznania świadka D.), przy czym faktycznie pracownicy banku przekazywali kredytobiorcom ogólne i skąpe informacje, podkreślając stabilność waluty i deprecjonując ryzyko związane z zawarciem przedmiotowej umowy. Chodziło wyłącznie o „sprzedanie” jak największej ilości produktów.

Odnośnie do zgłoszonego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, mając na uwadze zebraną w sprawie dokumentację, zasadnym w ocenie Sądu było jego pominięcie, albowiem powołanie biegłego nie przyczyniło by się to do ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście niniejszej sprawy. Wysokość wypłaconej i spłaconej kwoty, które to wartości są istotne z punktu rozstrzygnięcia, były bezsporne.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa kredytu była dotknięta wadami, które rzutowały na jej ważność.

W ocenie Sądu I instancji powódka posiadała status konsumenta, a warunki umowy poza wybraniem kwoty, waluty, w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu – były nienegocjowane (indywidualnie uzgadniane). Bank sformułował treść umowy i regulamin a powódka mogła wyłącznie podpisać umowę lub zrezygnować z jej zawarcia. Nie został przeprowadzony dowód wskazujący na możliwość negocjowania warunków umowy. Nienegocjowane było pierwsze postanowienie, o przeliczeniu wypłaconych i spłaconych w złotych środków na CHF. Skoro przedstawiciel banku nie zwracał uwagi kredytobiorcy na niebezpieczeństwo związane z możliwością arbitralnego ustalenia przez bank kursów waluty, kredytobiorca na pewno nie był świadomy ww. niebezpieczeństwa. Same postanowienia umowy, dla osoby nie specjalizującej się w takim produkcie, były nieczytelne. Umowa była tak skonstruowana, że w chwili jej zawarcia – w chwili podpisania, istniało porozumienie, iż bank w sposób zupełnie arbitralny ustala wysokość kursu po którym zostanie dokonane przeliczenie.

Algorytm przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W przedmiotowej sprawie z treści umowy wynikało wyłącznie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez bank. Nie wskazano żadnych wytycznych, w oparciu o które kurs ten miałby zostać wyznaczany.

W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). Postanowienia umowy umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Zarzuty, że de facto bank zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to, czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym. W umowie wskazano wyłącznie, że kurs zostanie ustalony w oparciu o tabele ustalone przez bank. Nie określono żadnych konkretnych wytycznych ani ograniczeń związanych z powyższymi czynnościami banku. To, czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna (i tym samym w jakimś stopniu ta racjonalność działania banku chroni klienta), nie ma znaczenia. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku (nieograniczonej w żaden sposób umową) zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania Sąd Okręgowy uznał za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzecznie z dobrymi obyczajami.

Wskazując na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd I instancji uznał, że postanowienia umowy dotyczące kursu wymiany waluty określają przedmiot główny umowy kredytu. W świetle brzmienia art. 385¹.kc. § 1. K.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, nie były określone jednoznacznie.

Na podstawie analizy orzecznictwa TSUE, Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie bank nie przedstawił powódce, poza treścią umowy i regulaminu, żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz w sposób niewystarczający i niewłaściwy poinformował ją o możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania. Odnosnie do kwestii informacji o ryzyku kursowym, oczywistym jest, że kredytobiorca miał

świadomość tego, że kursy się zmieniają i po przeczytaniu umowy przeciętny konsument musiał mieć świadomość, że kursy waluty, które będą brane do przeliczeń – będą miały wpływ na wysokość zobowiązania. Bank w sposób wadliwy przekazał informacje na temat możliwości zmiany tych kursów, całkowicie deprecjonując ryzyko związane z możliwą zmianą kursu. Stosowana przez banki strategia marketingowa nakierowana była na uwypuklenie korzyści związanych ze sprzedawanym produktem i sposób przedstawienia produktu przez przedstawiciela banku, całkowicie wypaczał sens informacji o ryzyku kursowym. Porównywanie (rat) kredytu w PLN i CHF wskazywało na pozorne korzyści odnoszone przez kredytobiorcę, związane z niższym obciążeniem związanym ze spłatami (pozorne ponieważ taka symulacja miałaby sens tylko w przypadku możliwości przewidzenia kursów waluty w całym okresie kredytowania), wskazanie (podkreślanie) stabilności waluty franka szwajcarskiego (z równoczesnym odniesieniem do renomy związanej z produktami szwajcarskimi) oraz historycznych kursów CHF (które wykazywały niewielkie i przewidywalne wahania, które w dłuższej perspektywie kompensowały się) - ograniczało w zdecydowanym stopniu świadomość ryzyka związanego z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obecnej. Wskazanie z jednej strony na niebezpieczeństwo związane ze zmianą kursów w połączeniu z informacją o stabilności waluty – wywołało przekonanie o nikłym prawdopodobieństwie istotnych zmian. Informacje zawarte w umowie, oświadczeniach otrzymanych od pracownika banku, w oczywisty sposób nie odpowiadały ww. standardom, strategia marketingowa banku stanowiła de facto manipulację, której celem było sprzedanie jak największej ilości produktu. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego - były sformułowane niejednoznacznie.

Przytaczając szeroko orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w chwili zawarcia umowy nie istniały w polskim systemie prawnym przepisy dyspozytywne umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przeliczeniowych. Art. 358 k.c. o treści umożliwiającej przeliczanie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na PLN wszedł w życie w dniu 24-01-2009 r. (art. 3 ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe), stąd mając na uwadze kwestie intertemporalne, należało wykluczyć zastosowanie ww. przepisu, albowiem ważność umowy badana była w odniesieniu do stanu prawnego istniejącego w chwili zawarcia umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego możliwości zastąpienia postanowienia umownego nie można było również wywieść w drodze analogii do art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, jak również z prawa zwyczajowego – art. 56 k.c.

W świetle braku możliwości przeliczenia wypłaconych i spłaconych kwot w złotych do waluty CHF (w konsekwencji uznania za abuzywne postanowień umowy określających sposób przeliczenia oraz braku przepisu dyspozytywnego umożliwiającego uzupełnienie umowy) i stanowiska konsumenta akceptującego uznanie umowy za nieważną, świadomego konsekwencji unieważnienia umowy (pouczonego w trakcie postępowania przez Sąd Okręgowy o konsekwencjach nieważności umowy), istniały podstawy do uznania umowy za nieważną.

Sąd Okręgowy wskazał, że przyjmując eliminację z umowy wyłącznie postanowień dotyczących przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to doszłoby do sytuacji, kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania pozwanych. Doszłoby do sytuacji gdy wypłacana kwota z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna, albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia.

Z uwagi na brak adekwatnych pouczeń o ryzyku walutowym Sąd I instancji rozważał także eliminację całej waloryzacji z umowy. Odnosnie możliwości utrzymania stosunku prawnego po wyeliminowaniu waloryzacji - umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana, jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w CHF. Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF, a wynika to w szczególności z faktu, że harmonogram spłaty kredytu był sporządzony w CHF. W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że

kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Stąd uzasadniony wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarły by umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Operacja usunięcia waloryzacji z umowy, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR doprowadziłaby do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385¹ par 1 i 2 k.c.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziło by do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powódki, w szczególności wątpliwe było żądanie zapłaty przez bank wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału. W kolizji z sankcją nieważności czynności prawnej, pozostaje konstruowanie roszczeń, analogicznych do tych, które istniały by gdyby czynność prawna była ważna. W związku z powyższym, wyłącznie możliwym było w ocenie Sądu I instancji dochodzenie roszczenia odsetkowego za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego).

Odnośnie roszczenia o zapłatę, Sąd Okręgowy wskazał, że skutkiem nieważności umowy jest konieczność dokonania rozliczeń (zwrotu spełnionych przez strony świadczeń) zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powódka wpłaciła na rzecz banku kwotę 216.689,33 zł. oraz 697,69 CHF i taka kwota powinna zostać zwrócona przez bank w ramach wzajemnych rozliczeń, przy zastrzeżeniu, że jakiegokolwiek zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez strony umowy są bezzasadne.

Mając na uwadze powyższe zasadnym było w ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie na rzecz powódki żądanej kwoty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z art. 481 par 1 i 2 k.c. Odnośnie daty wymagalności roszczenia, opierając się na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 7-05-2021r. sygn. akt III CZP 6/21, iż wymagalność roszczeń związanych z nieważnością kredytu nastąpi dopiero z chwilą podjęcia przez kredytobiorcę wiążącej decyzji co do ewentualnego sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy oraz sprzeciwienia się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej „dopiero wtedy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia”. Mając na uwadze pouczenie kredytobiorcy i odebranie stosownych oświadczeń na rozprawie zasadnym było zasądzenie odsetek od 8-12-2021 r.

Istniały również w ocenie Sadu I instancji podstawy do uznania abuzywności par 10 ust 2 umowy, a więc w zakresie, w jakim bank był upoważniony do zmiany oprocentowania kredytu. W umowie wskazano, że zmiana oprocentowania będzie możliwa w przypadku zmiany stopy referencyjnej oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju. Powyższe sformułowania są niejasne, nieostre. Powołanie się na zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego bez wskazania jaka zmiana tych parametrów i w jakim zakresie umożliwi zmianę oprocentowania, skutkuje tym, że decyzja banku będzie arbitralna.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98§ 1 i 3 k.p.c. i § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Na powyższy wyrok apelację wniosła strona pozwana zaskarżając go w części, tj. w zakresie I i II punktu i zarzucając:

naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj.:

brak uwzględnienia okoliczności, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego, oraz Umowy wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron;

brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami Umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych w toku postępowania dowodowego dokumentów;

ustalenie, że pozwany dysponował swobodą i dowolnością w zakresie zmian wysokości oprocentowania kredytu oraz w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do Umowy, co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów (w tym protokołu z zeznań świadka M. D.) wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut i zmian oprocentowania;

pominięcie okoliczności zawarcia aneksu do Umowy, na mocy którego strony mogły wprowadzić możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował rynkowy kurs waluty i rynkowe oprocentowanie, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

ustalenie, że strona powodowa nie została w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowana przez pozwanego o ryzyku kursowym oraz o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne;

art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w głównej mierze w oparciu o twierdzenia strony powodowej [por. protokół elektr. z rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. od 00:04:28 do 00:40:20], podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów przedłożonych przez pozwanego (wniosku kredytowego, Umowy kredytu, pisemnych oświadczeń powódki), wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona w toku postępowania, wobec czego należało uznać, że okoliczności faktyczne nimi stwierdzone zostały dostatecznie wyjaśnione oraz udowodnione

naruszenie prawa materialnego, tj.:

art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy kredytu;

art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c., poprzez przyjęcie, że klauzule (i) umożliwiające stosowanie do jakichkolwiek przeliczeń kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku (ii) zmiennego oprocentowania kredytu, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z

dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie prowadzi w efekcie do nieważności umowy;

art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13"), poprzez przyjęcie, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu oraz zmiennego oprocentowania kredytu, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe") jak również brak dostatecznego uwzględnienia wyodrębnienia w Umowie kredytowej stron klauzuli zmiennego oprocentowania, dotyczącej oprocentowania kredytu w sposób zmienny, oraz klauzuli warunków zmiany oprocentowania, dotyczącej wyłącznie warunków oraz przesłanek dokonywania zmiany oprocentowania zastrzeżonego w Umowie kredytowej w trakcie jej trwania oraz przyjęciu, że postanowienia umowne w zakresie klauzul spreadowych dotyczą głównego świadczenia stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniający wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej (a także klauzuli zmiennego oprocentowania i klauzuli warunków zmiany oprocentowania) przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. art. 385¹ § 1 k.c.;

art. 56 k.c. w zw. z art. 358 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez zaniechanie zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 S 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych (względnie: dotyczących wysokości spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku) w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa w ocenie Sądu jest dopuszczalny, a ponadto jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego,

art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b Prawa bankowego, poprzez pominięcie skutku aneksu zawartego do Umowy, umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF.

W oparciu o powyższe, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Na powyższy wyrok apelację wniosła także powódka, zaskarżając go w części tj., pkt II w zakresie daty początkowej naliczania odsetek zszędzonych od kwot 216.689,33 zł. oraz 697,69 CHF, a w konsekwencji pkt III, co do oddalenia powództwa w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot:

- 208.508,32 zł. i 697,69 CHF od daty 18 lutego 2020r. do dnia zapłaty,

- 4.115,91 zł. od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty,

- 4.065,10 zł. od dnia doręczenia pozwanemu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Powódka zarzuciła powyższemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 481 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 405 k.c. oraz w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia polegającego na zwrocie świadczenia, które jest nienależne wskutek braku jego podstawy - wymagalne są od daty wyrokowania, a nie niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo odsetek ustawowych za opóźnienie również przed dniem wyrokowania tj.: od kwot 208.508,32 zł. i 697,69 CHF od daty 18 lutego 2020r. do dnia zapłaty, od kwoty 4.115,91 zł. od dnia 19 czerwca 2020r. do dnia zapłaty, 4.065,10 zł. od dnia 07 września 2021r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów apelacji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji swojego przeciwnika procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 21 kwietnia 2023r. strona pozwana na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. podniosła ewentualny (na wypadek uwzględnienia powództwa) zarzut zatrzymania dotyczący zwrotu świadczenia w postaci środków wypłaconych powódce w wysokości 200000,05 zł oraz w postaci wartości świadczenia Banku polegającego na udostępnieniu powódce kapitału do korzystania w wysokości 75.083,70 zł. Podniosła, że złożyła wobec powódki oświadczenie materialnoprawne o skorzystaniu z prawa zatrzymania.

Powódka wniosła o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania podnosząc, że zarzut ten służy jedynie utrudnieniu wykonania wyroku, a w zakresie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału jest bezzasadny z uwagi na brak postaw domagania się takiego roszczenia przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, a apelacja strony pozwanej musiała skutkować zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie częściowego uwzględnienia podniesionego zarzutu zatrzymania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego zawartych w apelacji strony pozwanej wskazać należy, iż brak podstaw do przyjęcia naruszenia art. 233§1 k.p.c.

W tym zakresie przypomnieć należy, że przepis ten nakłada na sąd obowiązek dokonania oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena taka powinna być przeprowadzona w oparciu o przekonania sądu, jego wiedzę i posiadane doświadczenie życiowe. Powinna też uwzględniać wymagania prawa procesowego i reguły logicznego myślenia, które zobowiązują sąd do rozważenia materiału dowodowego jako całości w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny, a także poprzez rozważanie mocy i wiarygodności poszczególnych środków dowodowych dokonanie ich wyboru i odniesienie do pozostałego materiału dowodowego.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) dowodów i ich odmiennej ocenie. Co więcej, strona podnosząca zarzut wadliwej oceny dowodów powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Nie jest wystarczające również zaprezentowanie własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy dowodów, zaś apelacji nie udało się wykazać nielogicznego, czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowania przy ich ocenie. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne

zeznania powódki – były one bowiem logiczne i szczegółowe. Powódka przedstawiła w sposób dokładny przebieg rozmów dotyczących zaciągnięcia przedmiotowego kredytu oraz danych, które powódce zostały przedstawione. Symulacja udostępniona powódce dotyczyła wyłącznie porównania wysokości rat kredytu w PLN oraz w CHF, nie obejmowała natomiast zmian wysokości rat w sytuacji zmiany wysokości kursu franka szwajcarskiego. Nie ma żadnych podstaw do kwestionowania zeznań powódki w części, w której podawała treść informacji udzielanej przez pracownika banku w zakresie stabilności CHF oraz tego, że kredyt we frankach jest najkorzystniejszym kredytem, jak również treści informacji udzielonych w zakresie ryzyka kursowego. Treść ww. zeznań nie pozostaje w sprzeczności z treścią dokumentów w postaci wniosku kredytowego, umowy kredytu oraz pisemnych oświadczeń powódki. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, iż powódka złożyła oświadczenie, że została zapoznana z warunkami udzielenia kredytu oraz że rozumie, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe. Treść zeznań posłużyła bowiem jedynie do ustalenia, w jaki sposób i dokładnie o czym powódka została pouczona, a zatem jaka była jej wiedza i zrozumienie postanowień umowy w świetle przedstawionych informacji. Za Sądem Okręgowym wskazać należy, że niewątpliwie powódka zdawała sobie sprawę z faktu, że kursy walut ulegają wahanom, a zmiana kursu rodzi konsekwencje w zakresie salda zobowiązania. Zapewnienia banku, iż kredyt frankowy jest najbezpieczniejszym i najkorzystniejszym kredytem bez równoczesnego przedstawienia symulacji zmian wysokości zobowiązania i wysokości rat przy zmianie kursu franka szwajcarskiego na przestrzeni lat odpowiadającej okresowi, na jaki powódka zaciągnęła zobowiązanie, skutkować musi przyjęciem, iż powódka nie otrzymała informacji pozwalających na podjęcie świadomej decyzji w przedmiocie wyboru kredytu waloryzowanego walutą obcą i nie mogła przewidzieć rozmiaru swojego zobowiązania pomimo długoletniej spłaty rat kredytu zgodnie z umową.

Trafnie Sąd Okręgowy przyjął także, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Potwierdzenie w treści umowy (czy też wniosku kredytowego) poczynienia indywidualnych uzgodnień w zakresie waluty CHF, w zakresie dnia przeliczenia wysokości raty, nie oznacza, że pozwana przewidywała możliwość negocjacji w zakresie wszystkich postanowień umowy, a tym bardziej, że takie negocjacje nastąpiły. W sprawie brak jakichkolwiek dowodów, że strony umowy uzgodniły indywidualnie zasady indeksacji oraz że strona pozwana w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowała powodów o ryzyku kursowym i o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji.

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał – odwołując się do treści łączącej strony umowy, że strona pozwana dysponowała dowolnością i swobodą w zakresie zmian wysokości oprocentowania kredytu i w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do umowy, co narażało konsumenta na arbitralność decyzji banku w tym zakresie. Co do zarzutu, że strona pozwana realizując postanowienia umowne, nie ustalała kursów walut w sposób dowolny, to wskazać należy, że istotna jest sama treść umowy dająca pozwanemu możliwość dowolnego ustalenia kursów walut, a nie sposób, w jaki umowa była po jej zawarciu wykonywana. Nie miał znaczenia także fakt zawarcia aneksu do umowy, bowiem ocena abuzywności postanowień dokonywana jest na chwilę zawarcia umowy.

Wobec powyższego, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, poczynione po właściwie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, którego wyniki ocenione zostały zgodnie z dyrektywą wskazaną w art. 233§1 k.p.c., Sąd Apelacyjny przyjmuje w całości za własne.

Zawarte w apelacji pozwanego zarzuty dotyczące naruszenia prawa nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Po pierwsze, nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódce przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela w całości argumentację prawną przedstawioną przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie można zgodzić się z apelującym, iż przysługujące powódce roszczenie o zwrot kwot uiszczonych na rzecz banku tytułem spłat rat kredytu udziela odpowiedniej ochrony prawnej. Zauważyć należy, że umowa kredytu zawarta została między stronami na okres 25 lat, a zatem powódka jest zobowiązana do uiszczania rat kredytu do 2031r. Ewentualne uwzględnienie powództwa o zapłatę nie usunęłoby stanu niepewności pomiędzy stronami co do dalszego obowiązywania umowy, bowiem Bank

w dalszym ciągu mógłby domagać się realizacji umowy w pozostałej części. Powódka miała zatem interes prawny w zgłoszonym żądaniu ustalenia.

Ustosunkowując się łącznie do podniesionych zarzutów naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13 oraz art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c. na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż klauzule indeksacyjne w postaci stosowanej przez stronę pozwaną kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie prowadzi w efekcie do nieważności umowy.

Przy wykładni art. 385¹ § 1 i § 3 k.p.c., wprowadzonego do kodeksu cywilnego w celu implementacji dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z dyrektywy i dotyczącego jej dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Na gruncie dyrektywy bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, zgodnie z którym Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Stosownie do art. 7 ust. 1 dyrektywy zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

W myśl art. 385¹ § 1 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą w judykaturze wykładnią art. 385¹ § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy, które określają zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 29 października 2019 r. V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Wskazuje się, że klauzule takie mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Przy czym sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym wypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku i konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na CHF w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, z 30 września 2020 r. I CSK 556/18, LEX nr 3126114). Ponadto, postanowienie umowne należy traktować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument przyjąłby takie postanowienie w drodze indywidualnych negocjacji. W celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Przy czym przyjmuje się, że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753, z 15 stycznia 2016r., I CSK 125/15, LEX nr 1968429).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2), co prowadzi do wniosku, że dla oceny abuzywności konkretnego postanowienia umowy nie istotny jest sposób wykonania umowy, a w szczególności to, czy i w jaki sposób jedna ze stron korzystała z tego postanowienia. Wobec czego za irrelevantne należy uznać, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży CHF w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP. Przy uwzględnieniu powyższego, bez znaczenia jest także powoływana w apelacji okoliczność, iż na mocy aneksu do umowy powódka miała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Podkreślenia wymaga również to, iż interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w zakresie jednoznaczności postanowienia umownego oznacza nie tylko, aby dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (tak wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, Kásler i Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75). Jednoznaczności tej nie można sprowadzać tylko do kategorii językowej, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

Uwzględniając powyższe rozważania przy ocenie abuzywności postanowień umowy kredytowej z dnia 18 kwietnia 2006r. podkreślić należy, że z ustaleń faktycznych sprawy wynika w sposób jednoznaczny, iż żadne postanowienie umowne, składające się na mechanizm indeksacji, nie zostało z powódką uzgodnione indywidualnie. W szczególności bank nie wykazał- mimo, że to na nim spoczywał obowiązek w tym zakresie - faktów pozwalających na wniosek przeciwny. Powódka dokonała jedynie wyboru gotowego produktu przygotowanego przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli, której niedozwolony charakter podnosi, w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez niego i włączone do umowy na jego żądanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 grudnia 2019r, sygn. akt IV CSK 443/18). W stosunku do powódki takich indywidualnych uzgodnień przed podpisaniem umowy nie było, w tym w szczególności w odniesieniu do postanowień określających sposób, w jaki kwota kredytu i sumy rat kapitałowo odsetkowych będą przeliczane z waluty polskiej na szwajcarską odwrotnie.

Kwestionowane z punktu widzenia abuzywności postanowienia umowne dotyczyły świadczeń głównych stron (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18). Poddanie ich zatem kontroli pod kątem abuzywności było możliwe tylko pod warunkiem, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.) lub jeżeli nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem czyli jeśli nie spełniają wymogu przejrzystości materialnej wynikającej z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy nr 93/13.

Ponownie podkreślić należy, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że warunek ten musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument, mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, ale również miał realną możliwość oszacowania konsekwencji ekonomicznych takiego potencjalnego następstwa dla swoich zobowiązań finansowych. Zebrany w sprawie materiał dowody oraz poczynione ustalenia faktyczne nie dają podstaw do przyjęcia, iż w momencie zawierania umowy powódka miała możliwość uzyskania pełnego rozeznania co do wysokości świadczenia, które zgodnie z umową zobowiązana będzie spełniać oraz co do ryzyka zmiany kursu waluty w przyszłości i wpływu tej zmiany na jej sytuację ekonomiczną w dającym się przewidzieć realnie okresie. Postanowienia umowy kredytu nie pozwalają bowiem na jednoznaczne ustalenie kwoty kredytu wyrażonej w walucie

obcej jako walucie rozliczeniowej, uzależniają ją bowiem od kursu wymiany waluty i momentu jego ustalenia. Kurs wymiany waluty określa kurs kupna CHF z tabeli kursowej banku, ustalany w sposób jednostronny przez bank i na dzień podpisywania umowy, na który dokonuje się oceny niedozwolonego charakteru postanowień umownych, był dla powódki niemożliwy do ustalenia. W umowie nie zostały także określone kryteria, według których bank miałby określać ww. kurs w przyszłości. Zauważyć należy, że zgodnie z §1 ust. 3A umowy, wskazana na dzień 30 marca 2006r. (a więc jeszcze przed zawarciem umowy) równowartość sumy kredytu wyrażona we franku szwajcarskim podana była tylko informacyjnie. Co więcej, zgodnie z §7 umowy, to, kiedy kredyt rzeczywiście zostanie uruchomiony i wypłacany, zależało tylko od decyzji poprzednika prawnego strony pozwanej (...) Bank SA.

Brak było także możliwości ustalenia wysokości zobowiązania ratalnego powódki. Zgodnie z §11 regulującym zasady spłaty kredytu, raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Wysokość rat zależna była zatem od danych zamieszczonych w nieokreślonej w umowie tabeli kursowej (...) Bank, a sposób zamieszczania w niej danych także był pozostawiony wyłącznej decyzji banku. Kredytobiorca nie miał możliwości ich sprawdzenia. Tym samym warunek jednoznaczności klauzuli waloryzacyjnej nie został w umowie stron spełniony

Ponadto, ustalenia faktyczne dokonane w sprawie wskazują, iż powódka nie została przed podpisaniem umowy w sposób jasny, możliwie pełny i zrozumiały poinformowana o ryzyku walutowym, związanym z możliwością niekorzystnych zmian kursu franka szwajcarskiego. Nie można uznać, aby obowiązek ten został spełniony poprzez bank poprzez ogólne pouczenie o możliwości wzrostu kursu w czasie trwania umowy i wynikającym stąd wpływie na wzrost zakresu obowiązku finansowego kredytobiorców. Powódce nie przedstawiono zestawienia zmian kursów franka szwajcarskiego na przestrzeni dłuższego okresu czasu, co było istotne przy zawieraniu umowy na planowany tak długi okres. Dopiero uzyskanie takich informacji umożliwiłoby powódce podjęcie świadomej decyzji w zakresie przyjęcia na siebie ryzyka kursowego. Dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych dotyczących ryzyka kursowego nie jest wystarczające odebranie od konsumentów standardowego oświadczenia, że o takim ryzyku zostali poinformowani.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia łączącej strony umowy w zakresie mechanizmu indeksacji (ryzyka walutowego) oraz określających sposób dokonania tego przeliczenia, odwołujący się do tabel kursowych banku, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, uznać należy, za abuzywne, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie tych interesów polega w tym wypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku i konsumenta od swobodnej decyzji silniejszej strony stosunku zobowiązaniowego / przedsiębiorcy/. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na CHF w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozwalają na jego arbitralne działania. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18).

Przechodząc do skutków uznania klauzul indeksacyjnych za abuzywne, wskazać na wstępie należy, iż zgodnie z treścią uchwały SN z dnia 7 maja 2021 sygn. III CZP 6/21, którą Sąd II instancji, w składzie rozpoznającym sprawę podziela, niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. W toku postępowania przed Sądem I instancji, powódka – po stosownym pouczeniu Sądu – złożyła oświadczenia, iż nie wyraża woli utrzymania umowy kredytowej i domaga się stwierdzenia jej nieważności. Podkreślić należy w tym miejscu, że zgodnie ze stanowiskiem TSUE, wyrażonym w motywach wyroku z dnia 3 października 2019r., sygn. C – 260/18, postanowienie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, należy wyklądać w ten sposób, że stoi ono na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowach spowodowanych eliminacją klauzul uznawanych za niedozwolone, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, nie będących przepisami dyspozytywnymi lub takimi, które będą mieć zastosowanie dlatego, że strony umowy wyrażą na to wolną i uświadomioną zgodę. Takiej regulacji w polskim porządku prawnym brak. Nadto, nie można przyjąć, że wolą stron w

2006r. było zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, bez mechanizmu waloryzacji do wzajemnych rozliczeń. Analiza treści pozostałych postanowień umownych, w tym w szczególności tych, które określały sposób wypłaty kwoty kredytu i warunki jej spłaty takiemu zamiarowi zaprzecza. Wobec powyższego, na skutek stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych składających się na klauzulę indeksacyjną i wpływu takiej ich kwalifikacji na oznaczenie świadczenia głównego stron i charakter stosunku umownego nawiązanego na jej podstawie, umowa kredytu łącząca strony musiała zostać uznana za nieważną.

Konsekwencją powyższego, jak to wskazał Sąd Okręgowy, był obowiązek zwrotu na rzecz powódki na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. świadczeń uiszczonych na rzecz banku w związku z zawartą umową. Wskazać w tym miejscu należy – w szczególności w związku z zarzutami podniesionymi w apelacji powódki, iż wzajemne roszczenia z tytułu nienależnie spełnionych świadczeń, których podstawą była nieważna umowa kredytowa, a której stroną jest konsument, stają się wymagalne nie wcześniej, aniżeli od daty dojścia do przedsiębiorcy oświadczenia materialnoprawnego o braku woli utrzymania umowy. W niniejszej sprawie powódka złożyła oświadczenie w tym przedmiocie na rozprawie w dniu 8 grudnia 2021r., a zatem ustawowe odsetki za opóźnienie należne były od tego dnia.

W toku postępowania apelacyjnego, strona pozwana złożyła wobec powódki materialnoprawne oświadczenie o charakterze prawo kształtującym o skorzystaniu z prawa zatrzymania (k. 639-640), a w konsekwencji tego oświadczenia w piśmie z dnia 21 kwietnia 2023r. zgłosiła procesowy zarzut zatrzymania w zakresie kwoty 200 000,05 zł tytułem wypłaconego kapitału oraz w zakresie kwoty 75 083,70zł tytułem świadczenia polegającego na udostępnieniu kwoty kapitału do korzystania. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego skutecznie podniesienie tego zarzutu powoduje, że korzystający z niego nie pozostaje w opóźnieniu wobec drugiej strony, w zakresie obowiązku zwrotu spełnionego nienależnie świadczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak opóźnienia przyjmować jednakże należy dopiero od dnia dojścia do konsumenta oświadczenia o zatrzymaniu, co nastąpiło w dniu 2 maja 2023r., co wynika z informacji dostępnej na stronie Poczty Polskiej (śledzenie przesyłek). Skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania nie dotyczy natomiast skutków uprzedniego opóźnienia, skoro oświadczenie o zatrzymaniu nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe.

W zakresie oceny skuteczności ww. zarzutu zatrzymania, wskazać należy po pierwsze, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej, co potwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniach z 7 marca 2017r., sygn. II CSK 281/16 i z 16 lutego 2021r., sygn. III CZP 11/20 (zaprezentowane w nich stanowisko Sąd II instancji w całości podziela). W niniejszej sprawie zarzut zatrzymania mógł zatem zostać skutecznie zgłoszony, jednakże nie w wysokości wynikającej z pisma z dnia 27 września 2022r. Zgodnie z art. 496 k.c. (który ma zastosowanie także w sytuacji nieważności umowy – art. 497 k.c.), jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń umownych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zgłoszony zarzut zatrzymania mógł zatem zostać uwzględniony jedynie do kwoty 200 000,05zł tj. kwoty wypłaconego na rzecz powódki kredytu. W pozostałym zakresie, zarzut ten nie był skuteczny, albowiem kwota 75 083,70 zł nie mieści się w otrzymanym przez powódkę świadczeniu, nie została ponadto w żaden sposób wykazana (wyczerpanie dołączone do pisma z dnia 21 kwietnia 2023r. mają charakter prywatnych wyczerpanie pozwanej), a ponadto brak podstaw prawnych do przyjęcia, że stronie pozwanej należy się od powodów świadczenie z tytułu korzystania z kwoty kapitału).

W uwzględnieniu powyższego, zaskarżony wyrok podlegał na podstawie art. 386§1 zmianie poprzez zasądzenie na rzecz powódki od strony pozwanej kwoty 200 000,05 zł, z zastrzeżeniem, iż strona pozwana w wykonaniu prawa zatrzymania ma prawo wstrzymania się z zapłatą ww. kwoty do czasu zaoferowania przez powódkę zwrotu na jej rzecz kwoty 200 000,05zł lub zabezpieczenia przez powódkę roszczenia banku o zwrot ww. kwoty. Zasadzeniu podlegała także pozostała część świadczenia spełnionego na rzecz banku przez powodów tj. kwota 16 689,28 zł oraz kwota 697,69 CHF, przy czym od ww. kwot zasądzone zostały ustawowe odsetki za opóźnienie od następnego dnia po złożeniu oświadczenia powódki w przedmiocie woli stwierdzenia nieważności umowy tj. od 8 grudnia 2021r. do dnia zapłaty. Nadto, na rzecz powódki zasądzone zostały ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 200 000,05zł od dnia 8

grudnia 2021r. do dnia 1 maja 2023r. tj. dnia poprzedzającego doręczenie powódce oświadczenia banku w przedmiocie skorzystania z zarzutu zatrzymania, przy oddaleniu powództwa w pozostałej części.

W tym miejscu ponownie wskazać należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego chybione były zarzuty podniesione w apelacji powódki.

Jak wynika z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 V 2021 r., III CZP 6/21, niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi, umowa kredytu, która bez abuzywnego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszanej, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione stosowne przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Tak długo jak trwa stan zawieszenia, ani kredytobiorcy ani kredytodawcy nie przysługuje roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia nienależnego. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia, kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Owa trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (condictio sine causa) oraz "nieważnością czynności prawnej" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. W powyższej uchwale zastrzeżone ponadto zostało, że wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji o konsekwencjach całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Zastanawiając się czy wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadzącą do jej trwałej bezskuteczności (nieważności) Sąd Najwyższy stwierdził, że: "Problematyczne jest to, że skonfrontowany z takim żądaniem kredytodawca może nie mieć jasności co do tego, czy formułując je, konsument był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy). Jest to zaś kwestia istotna, skoro decyduje o rozpoczęciu biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytodawcy oraz możliwości postawienia ich w stan wymagalności (art. 455 k.c.) i przedstawienia do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.). Zważywszy ponadto, że przedsiębiorca nie ma zapewnionej możliwości wglądu w informacje uzyskane przez konsumenta pozasądowo (z czym związana jest daleko idąca "swoboda dowodowa" konsumenta) i oceny ich wyczerpującego charakteru (albo choćby ryzyka związanego z tym, czy tę informację można uznać za wyczerpującą), należy uznać, iż wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Oczywiście w toku postępowania sądowego brak takiego oświadczenia może być substytuowany przez uczynienie zadość obowiązkowi informacyjnemu przez sąd, a podtrzymanie żądania restytucyjnego przez konsumenta - po uzyskaniu stosownej informacji - będzie równoznaczne z odmową potwierdzenia klauzuli i (ewentualnie) ze sprzeciwem co do udzielenia mu ochrony przed konsekwencjami całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy". Mając powyższe na uwadze należało przyjąć, że o nieważności (całkowitej i trwałej bezskuteczności) zawartej przez strony niniejszego postępowania umowy można byłoby mówić dopiero od momentu złożenia przez powódkę wyraźnego oświadczenia mówiącego o otrzymaniu przez niego wyczerpujących informacji na temat konsekwencji związanych z upadkiem umowy, a następnie oświadczenia odmawiającego sanowania niedozwolonych postanowień umownych. Takie oświadczenie złożone zostało na rozprawie w dniu 8 grudnia 2021r. i od tego dnia można mówić o opóźnieniu banku w spełnieniu świadczenia polegającego na zwrocie nienależnego świadczenia, spełnionego na podstawie nieważnej

umowy. Roszczenie odsetkowe, jak to zostało wyjaśnione wyżej, podlegało dalszemu ograniczeniu w związku ze zgłoszeniem zarzutu zatrzymania.

Wobec powyższego, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386§1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., przy uwzględnieniu oddalenia apelacji powódki (wartość przedmiotu zaskarżenia 22.598 zł) oraz uwzględnienia apelacji strony pozwanej jedynie w związku z podniesionym zarzutem zatrzymania (przy wartości przedmiotu zaskarżenia 219.721 zł). Zasądzona na rzecz powódki kwota stanowi różnicę pomiędzy wynagrodzeniem pełnomocnika powódki w związku z oddaleniem apelacji strony pozwanej prawie w całości, obliczonym na podstawie §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (8100zł) a wynagrodzeniem należnym stronie pozwanej w związku z oddaleniem apelacji powódki (2700 zł), obliczonym na podstawie §2 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.